

Kolejne niepokojące znaleziska w laboratoriach

11 września 2014

Po tym, jak przed dwoma miesiącami w jednym z magazynów znaleziono zapomniane fiołki zawierające ospę, amerykańskie Narodowe Instytuty Zdrowia przeprowadziły inwentaryzację swoich magazynów laboratoryjnych. Odnaleziono w nich kolejne niebezpieczne zapomniane substancje.

NIH poinformował o znalezieniu pięciu nieprawidłowo przechowywanych substancji klasyfikowanych jako „selected agents”. Zgodnie z amerykańskim prawem w ten sposób oznacza się najbardziej niebezpieczne substancje, które podlegają ścisłemu zarachowaniu i mogą być przechowywane tylko w odpowiednio certyfikowanych laboratoriach. Na szczęście substancje te, wśród których znajdowała się m.in. niezwykle toksyczna rycyna, znaleziono w szczelnie zamkniętych, opieczętowanych pojemnikach. Nie ma żadnych podstaw by przypuszczać, że mogły one stanowić zagrożenie dla kogokolwiek. Wszystkie próbki zniszczono.

Wspomniana rycyna była zamknięta w pudełku datowanym na rok 1914. NIH przypuszcza, że próbka liczyła sobie 85-100 lat. Z opisu wynika, że buteleczka zawierała 5 gramów trucizny. Eksperci nie sprawdzali, ile jej pozostało. Przedstawiciele NIH poinformowali, że co prawda rycyna jest wykorzystywana w nauce, ale laboratorium, w którym znaleziono próbkę, nie prowadziło z nią żadnych prac.

Innymi, oprócz rycyny, znalezionymi niebezpiecznymi substancjami były jad kiełbasiany, pałeczki dżumy, tularemii oraz bakterie wywołujące melioidozę. Dyrektor ds. badawczych NIH doktor Alfred Johnson, który jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo, powiedział, że substancje te nie powinny znajdować się w laboratoriach NIH, gdyż żadne z nich nie

posiada certyfikatu pozwalającego na przechowywanie „selected agents”.

Dawniej naukowcy niejednokrotnie archiwizowali substancje, nad którymi pracowali, tworząc swoiste kolekcje historyczne. Fiolki takie wędrowały na tył półek w laboratoryjnych lodówkach i mogły tam spędzać całe lata. Obecnie niebezpieczne substancje są znacznie lepiej pilnowane i monitorowane. „NIH traktuje tę sprawę bardzo poważnie. Znalezienie tych substancji pokazuje, że bez przerwy musimy monitorować laboratoria pod kątem zgodności procedur z federalnymi przepisami dotyczącymi bezpieczeństwa biologicznego” – oświadczyła agencja.

O znalezieniu nieprawidłowo przechowywanej próbki poinformowała też Administracja ds. Żywności i Leków (FDA). W zamkniętej laboratoryjnej lodówce znaleziono enterotoksynę produkowaną przez bakterie z rodzaju *Staphylococcus*. Toksyna ta powoduje zatrucia pokarmowe. Laboratorium, w którym ją znaleziono, nie było upoważnione do przechowywania tego rodzaju substancji. Próbka została przeniesiona do odpowiedniego laboratorium i zniszczona.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Telegraph

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)